

I. [Dajcie się prowadzić bez oporu i na ślepo]

1791 „*Królestwo Boże w was jest* (Por. Łk 17,21), dlatego w duszach waszych zakładam fundament odrodzonego Kościoła – w was, a potem przez was, dzieci-narzędzia i apostołowie Moi. Uczę was dziś waszej nicości. Poznacie Moc, ale nie waszą, a Moją w was, która przez was działać będzie, Moc przemieniającą oblicze świata, zakładającą Królestwo Boże w sercach ludzkich.

1792 O, dajcie się prowadzić *bezwolnie* i bez oporu, i na ślepo. Nie chcecie odgadywać Mych zamiarów, nie przeszkadzajcie swą wolą Mejej woli. Odejdźcie, jakby was nie było. Ja będę wami rzucał, stawiał, gdzie chcę, czynił, co chcę. Po owocach *waszego* działania poznacie, że nic w tym waszego nie było, tylko Moja moc w was działająca dokonała cudów. Waszym wkładem, waszym jedynym działaniem będzie ślepe, ufne heroicznie i dziecięce oddanie w ręce Moje, bym wami dla dobra Mejej Sprawy kierował.

1793 Czy wiesz teraz, dlaczego tak nieudolną i do *niczego* – jak mówisz – matkę postawiłem na czele Dzieła? – Bo nie ciebie, nędzo i prochu, i śmieciu tej ziemi, ale ciebie, narzędzia ślepego w Mym ręku, potrzebuję, by się wypełniły Sprawy Moje. Dlatego nie mów o swej niegodności i niezdadności, bo to każdemu jasne, że jesteś niezdadna, ale cię uczynię wszystkim w Mym ręku, jeśli nie znajdę w tobie cienia oporu, cienia ludzkiego *chcę, myślę, zamierzam*. Ty masz być czystym, ślepym narzędziem, jak ci to od początku powiedziałem.

Ukorz się i idź na słońce”.